

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku R. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 grudnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 lipca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 5 lipca 2018 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego R. K. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 18 sierpnia 2016 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. z dnia 22 kwietnia 2014 r. odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Ubezpieczony R. K. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 lipca 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 365 § 1 k.p.c. oraz art. 366 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego, to jest art. 57 i art. 58 ustawy z

dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, art. 5 k.c. oraz art. 2 Konstytucji RP.

Ponadto skarżący „z ostrożności procesowej” powołał się na nieważność postępowania z uwagi na naruszenie art. 379 pkt 2 k.p.c. przez brak należytego umocowania pełnomocnika ZUS.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący również powołał się na zachodzącą w sprawie nieważność postępowania oraz na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Jego zdaniem, Sąd dokonał bowiem rażącego naruszenia przepisów postępowania i prawa materialnego stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, skutkujących niezgodnym z prawem oraz poczuciem sprawiedliwości rozstrzygnięciem, a uchybienia te w niewątpliwy sposób skutkowały odmową przyznania renty mimo spełnienia przesłanek określonych w art. 57 oraz art. 58 ustawy o emeryturach i rentach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Skarżący podkreślił równocześnie, że został uznany za częściowo niezdolnego do pracy przez ZUS, ale nie otrzymał renty, mimo spełnienia ku temu ustawowych przesłanek. Organ rentowy uznał bowiem, iż datą powstania niezdolności do pracy jest data złożenia wniosku, tj. rok 2014, co spowodowało przy wyliczeniach brak wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych do przyznania renty. Tymczasem według skarżącego datą powstania niezdolności do pracy jest rok 1995, a to uprawniałoby go do otrzymania renty z uwagi na posiadane okresy składkowe i nieskładkowe w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem powstania niezdolności do pracy. Skarżący wywodził również, że organ rentowy z uwagi na brak akt, które podczas orzekania przez lekarzy orzeczników były niekompletne - część z nich pozostała w Sądzie Apelacyjnym, nie ustalił rzeczywistej daty powstania niezdolności do pracy, co skutkowało niewłaściwym wyliczeniem okresów składkowych i nieskładkowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Co już wcześniej zostało podniesione, skarżący wiąże potrzebę przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania przede wszystkim z występującą w sprawie nieważnością postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 2 k.p.c. Zdaniem skarżącego, pełnomocnik organu rentowego nie był bowiem należycie umocowany. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej w tej części nie zawiera jednak jakiegokolwiek wyjaśnienia, na czym ów brak należytego umocowania pełnomocnika organu rentowego miałby polegać. Sąd Najwyższy przypomina w związku z tym, że w myśl art. 398⁴ § 2 k.p.c., oprócz wymagań przewidzianych w § 1 tego przepisu, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Jest to szczególne i samoistne wymaganie skargi kasacyjnej, którego nie można mylić z wymaganiem konstrukcyjnym dotyczącym przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Wymaganie wynikające z art. 398⁴ § 2 k.p.c. wiąże się bowiem wyłącznie z instytucją przesądu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie podkreśla się zaś w tym względzie, że ze względu na odmienny cel instytucji przesądu oraz jej odrębne i kwalifikowane przesłanki określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c.,

wskazanie i uzasadnienie okoliczności, które miałyby decydować o poddaniu skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie, nie może polegać na odwołaniu się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Za prawidłowo sporządzoną skargę kasacyjną można zatem uznać tylko taką skargę, w której oba te wymagania są spełnione oddzielnie (odrębnie) i autonomicznie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). W ramach oceny, czy skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania, nie jest natomiast rzeczą Sądu Najwyższego doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych argumentacji mającej wykazać występowanie deklarowanej przez skarżącego przesłanki przedsądu, ponieważ na tym etapie postępowania podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie nie podlegają jeszcze badaniu (por. pośród wielu postanowień Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794). Wynika to stąd, że na tym etapie przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jedynie to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przedsądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Podstawy kasacyjne stanowią zaś odrębny od przesłanek przedsądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przedsądu. Innymi słowy, podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Co do drugiej powołanej przez skarżącego przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy przypomina zaś, że zgodnie z utrwalonym w judykaturze stanowiskiem skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r.,

II CZ 3/63, OSPIKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego również w tej części, w której powołuje się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Argumentacja mająca uzasadniać tę przesłankę przedsądu w istocie stanowi bowiem wyłącznie polemikę z przeprowadzoną przez Sąd drugiej instancji oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionymi na tej podstawie ustaleniami faktycznymi. Sąd Najwyższy podkreśla w związku z tym, że powoływanie się na błąd w przeprowadzonej ocenie dowodów i dokonanych na tej podstawie ustaleniach faktycznych nie może być podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.), ponieważ ustalenia te są wynikiem swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez sąd *meriti*. Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest natomiast związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie i tak musiałby uwzględnić owe ustalenia faktyczne przy rozpatrywaniu powołanych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego, którego przepisy stanowiły podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Ponadto nie ma racji skarżący, utrzymując, że Sąd drugiej instancji błędnie uznał się za związany powagą rzeczy osądzonej wynikającą z prawomocnego osądzenia w poprzednim postępowaniu sądowym kwestii istnienia niezdolności

skarżącego do pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za utrwalony należy bowiem uznać pogląd, zgodnie z którym moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami. Pierwszy z nich odnosi się tylko do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia. Ten aspekt występuje, gdy w poprzednim postępowaniu, w którym zapadło prawomocne orzeczenie, nie brała udziału choćby jedna ze stron nowego postępowania, a nie jest ona objęta prawomocnością rozszerzoną. Nie można bowiem takiej strony obciążać dalszymi skutkami wynikającymi z prawomocnego orzeczenia. Drugi aspekt mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia jest określony jako walor prawny rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia. Jest on ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.) i występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny. W nowej sprawie nie może być wówczas zastosowany negatywny (procesowy) skutek powagi rzeczy osądzonej, polegający na niedopuszczalności ponownego rozstrzygnięcia tej samej sprawy. Występuje natomiast skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej, przejawiający się w tym, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu (rzecz osądzona) stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc w ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy. Taka jest treść prawomocnego orzeczenia, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c., a więc treść wyrażonej w nim indywidualnej i konkretnej normy prawnej. A zatem w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być ona już ponownie badana. Związanie orzeczeniem oznacza zatem zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (por. pośród wielu wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II PK 438/13, LEX nr 140888 i powołane tam orzecznictwo oraz z dnia 21 lutego 2017 r., II UK 740/15, LEX nr 2255425). Jak wynika natomiast z ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie, kwestia uprawnień skarżącego do renty z tytułu niezdolności do pracy po dniu 31 sierpnia 2009 r., kiedy ustało przyznane mu uprzednio prawo do renty, była już przedmiotem prawomocnego rozstrzygnięcia,

gdyż Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 8 września 2011 r. oddalił odwołanie wniesione przez skarżącego od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z powodu odzyskania zdolności do pracy, a Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 7 maja 2013 r. oddalił apelację skarżącego od wyroku Sądu pierwszej instancji. Oznacza to zaś, że według stanu na dzień wydania prawomocnego wyroku skarżący nie był niezdolny do pracy i niedopuszczalne w świetle art. 366 k.p.c. było prowadzenie postępowania dowodowego, które miałoby na celu wzruszenie tego ustalenia. Innymi słowy możliwe było badanie ponownego powstania niezdolności do pracy dopiero po dniu uprawomocnienia się poprzednio wydanego wyroku.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.